

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Wyd. A Cena 40 gr

Nr 167 (2826) — Rzeszów, środa 16 lipca 1958 r.

Z konferencji ekspertów atomowych

GENEWA (PAP). Konferencja ekspertów atomowych zakończyła w poniedziałek obrady nad metodami wykrywania wybuchów nuklearnych za pomocą badania stopnia zanieczyszczenia atmosfery produktami radioaktywnymi. Komunikat ogłoszony po posiedzeniu stwierdza, że opracowane są obecnie zestawienie konkluzji, które wynikają z obrad w tej sprawie. Konferencja przystąpiła następnie do dyskusji nad metodą sejsmiczną wykrywania wybuchów.

Z Bliskiego Wschodu

Zbrojna interwencja Stanów Zjednoczonych w Libanie

Rząd Republiki Irackiej cieszy się poparciem narodu

LONDYN (PAP). Jak donosi z Bejrutu agencja Reutersa, dwa tysiące marynarzy amerykańskich wyładowały w odległości około 8 kilometrów na południe od Bejrutu w pobliżu głównego lotniska libańskiego.

Według relacji tej agencji, około tysiąca żołnierzy po wyładowaniu udało się w kierunku lotniska, a pozostałe jednostki w liczbie tysiąca skierowały się w stronę stolicy Libanu.

Interwencja zbrojna w Libanie rozpoczęła się około godziny 14. Agencja Reutersa podaje, że lądujące oddziały nie napotykały żadnego oporu. Korespondent tej agencji powołując się na rozmowę z jednym z żołnierzy amerykańskich pisze, że oddziały te opuściły przed czterema dniami Grecję oraz, że dalsze jednostki wojskowe są w drodze. Jak podaje amerykańska agencja Associated Press, 6 flota amerykańska, która od dłuższego czasu znajduje się w stanie pogotowia w związku z wydarzeniami w Libanie, prócz flagowego okrętu „Des Moines” obejmuje lotniskowce „Wasp” i „Assex” oraz superlotniskowiec (85 tysięcy ton) „Saratoga”. Na pokładzie każdego z tych lotniskowców znajduje się około 100 samolotów, w tym „Sky Warrior” do przewożenia

oświadczył Lodge — bez względu na konsekwencje.

Następnie przemawiał delegat ZSRR, Arkady Sobolew, który przedłożył projekt rezolucji w sprawie Libanu. Delegat radziecki określił akcję Stanów Zjednoczonych jako akt agresji przeciwko narodowi świata arabskiego, „popolitą interwencję i jaskrawe powątpienie Karty NZ, zakazującej użyć siły jako środka polityki zagranicznej”.

Sobolew podkreślił następnie, że rozwiązanie problemów dotyczących Libanu i Iraku należy wyłączenie do kompetencji narodów tych krajów, zaś zbrojna interwencja z zewnątrz zawiera w sobie niebezpieczeństwo pogorszenia sytuacji międzynarodowej i może pogryźć świat w odmet nowej wojny.

Rezolucja radziecka domaga się od Rady Bezpieczeństwa Skonfederacji Stanów Zjednoczonych, aby niezwłocznie wycofała wojska z Libanu i zaniechała zbrojnej ingerencji w wewnętrzne sprawy krajów arabskich.

Po przemówieniu delegata ZSRR zarządzono przerwę w obradach.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). We wtorek odbyło się, zwołane na prośbę Izraela, USA, nadzwyczajne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na porządku dziennym posiedzenia znajdowało się zgłoszone jeszcze 28 maja br. skarga Libanu w sprawie „interwencji” ze strony Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Zanim Rada Bezpieczeństwa przystąpiła do dyskusji merytorycznej, zabrał głos delegat radziecki, Sobolew, który zakwestionował mandat delegata irackiego reprezentującego obalony rząd królewski. Delegat USA, Lodge — poinformował, że na prośbę Szamuna rząd amerykański postanowił wysłać do tego kraju amerykańskie oddziały wojskowe. Wyraził poglądy, że wydarzenia w Libanie, Iraku i Jordanii są „inspirowane i wspierane z zewnątrz”. „Musimy być gotowi, sprosić sytuacji — oświadczył Lodge — bez względu na konsekwencje.

Następnie przemawiał delegat ZSRR, Arkady Sobolew, który przedłożył projekt rezolucji w sprawie Libanu. Delegat radziecki określił akcję Stanów Zjednoczonych jako akt agresji przeciwko narodowi świata arabskiego, „popolitą interwencję i jaskrawe powątpienie Karty NZ, zakazującej użyć siły jako środka polityki zagranicznej”.

Sobolew podkreślił następnie, że rozwiązanie problemów dotyczących Libanu i Iraku należy wyłączenie do kompetencji narodów tych krajów, zaś zbrojna interwencja z zewnątrz zawiera w sobie niebezpieczeństwo pogorszenia sytuacji międzynarodowej i może pogryźć świat w odmet nowej wojny.

Rezolucja radziecka domaga się od Rady Bezpieczeństwa Skonfederacji Stanów Zjednoczonych, aby niezwłocznie wycofała wojska z Libanu i zaniechała zbrojnej ingerencji w wewnętrzne sprawy krajów arabskich.

Po przemówieniu delegata ZSRR zarządzono przerwę w obradach.

Dla górników

Piękny zamek w Lesku, dawna posiadłość Krasińskich, służyć będzie obecnie jako dom wczasowy dla górników kopalni „Makuszowa” w Zabrzu. Na generalny remont tego obiektu — Rada Robotnicza oraz dyrekcja kopalni przyznały 700 tys. zł. Prace remontowe rozpoczęto w kwietniu br. Zakonczenie ich przewidziane jest w przyszłym roku. W Lesku odpoczywać będzie ponad 500 górników rocznie. A tymczasem — w nadającej się do zamieszkania części zamku zorganizowane zostaną kolonie dla dzieci górników.

CAF — fot. Kubiak



Cennymi zobowiązaniami witają 22 Lipca

(Inf. wł.) Zgodnie z tradycją ubiegłych lat załogi zakładów produkcyjnych witają święto lipcowe cennymi zobowiązaniami, których wartość oblicza się na setki tysięcy złotych.

HUTA STAŁOWA WOLA
Załoga wydziału kierownika Strycharskiego postanowiła uczcić dzień 22 Lipca zobowiązując się wykonać dodatkowo 100 ton stali walco-

wanej wartości 300 tys. zł. Pracownicy kuźni wykrójwają wykonaną ponad plan 4 pilne pozycje dla zakładu mechanicznego, których wartość oblicza się na 38.100 zł. Kowale kuźni młotowej wyprodukują 12 pozycji w ilości 6 ton na wartość 45.000 zł, a załoga kuźni prasowej da dodatkowo 2 pozycje wartości 89 tys. zł. Ogółem wartość zobowiązań kuźni wynosi 172.100 złotych.

W wydziale kierownika M. Szumlińskiego pracownicy zobowiązali się wykonać ponad plan 50 kompletów kłuczy oczkowych, 5 komple-

CIĄG DALSZY NA STRONIE 2

(Ciąg dalszy na str. 2)

Sztandar przechodni za I miejsce w ulepszeniu szlaków komunikacyjnych

(Inf. wł.) We czwartek 17 bm. rozpoczęła się w Rzeszowie krajowa narada kierowników oddziałów dróg lokalnych. Narada odbędzie się z okazji wręczenia Rzeszowskiemu Oddziałowi Dróg Lokalnych Prez. WRN, sztandaru przechodniego Ministerstwa Komunikacji za zdobyte I miejsca w kraju we współzawodnictwie w dziedzinie gospodarki drogowej w roku 1957.

Krajowa narada ma na celu upowszechnianie doświadczeń naszego województwa w dziedzinie rozwoju komunikacji drogowej. Uczestnicy narady udadzą się również na teren budowy dróg.



Kronika przedzlotowa

NOWE OSRODKI PRACY SPOŁECZNEJ I ROZRYWKI DLA MŁODZIEŻY
(Inf. wł.) Z inicjatywy ZMS otwarto w Sanoku młodzieżowy klub rozrywkowy. Sekcje artystyczna i fotograficzna przystąpiły do pracy.

Również w Przemyśle w najbliższych dniach uruchomiony zostanie klub młodzieżowy. Dzięki temu młodzież przemyska uzyska miejsce podstawowej rozrywki i pracy społecznej.

W Grabownicy (pow. Sanok) grupa ZMS organizuje 3 razy w tygodniu wieczorki, na których młodzież uczy się tańców, piosenek itp.

ZŁOT MOBILIZUJE DO CZYNÓW PRODUKCYJNYCH
Napływają dalsze meldunki o organizowaniu nowych młodzieżowych brigad produkcyjnych, oraz rozwijaniu współzawodnictwa. Komitet Zakładowy ZMS w WSK Rzeszów zorganizował 3 nowe młodzieżowe brigady produkcyjne (skupiające 35 młodych robotników), które zadeklarowały swój udział we współzawodnictwie zlotowym. Powstały też 4 brigady produkcyjne w Robotniczej Spółdzielni Pracy „Młodzież” w Polance (pow. Krośno). Zaś w Spółdzielni Branży Skórzanej w Kołczycach (pow. Jasło) młodzi robotnicy — członkowie ZMS przystąpili do współzawodnictwa indywidualnego, w oszczędzaniu materiałów.

500 DELEGATÓW NA ZŁOT Z WSK RZESZÓW
KZ ZMS zakończył już wybory delegatów młodzieży WSK na Złot. Ogółem wybrano 500 delegatów w tym około 52 proc. spośród młodzieży niezorganizowanej. Organizacja ZMS WSK Rzeszów wzrosła w ostatnich dniach o 15 proc.

IMPREZY
W dniu Złota będzie czynnych 5 kin na wolnym powietrzu. Obejrzymy w nich szereg ciekawych filmów fabularnych i dokumentalnych.

Trzęsienie ziemi we Włoszech
RZYM (PAP). W niedzielę po południu południowe obszary Włoch nawiedziło trzęsienie ziemi. Trwające przez 4 sekundy podziemne wstrząsy wywołały pręzerzenie wśród ludności. Większych strat nie zanotowano.

Trzęsienie ziemi we Włoszech
RZYM (PAP). W niedzielę po południu południowe obszary Włoch nawiedziło trzęsienie ziemi. Trwające przez 4 sekundy podziemne wstrząsy wywołały pręzerzenie wśród ludności. Większych strat nie zanotowano.

Trzęsienie ziemi we Włoszech
RZYM (PAP). W niedzielę po południu południowe obszary Włoch nawiedziło trzęsienie ziemi. Trwające przez 4 sekundy podziemne wstrząsy wywołały pręzerzenie wśród ludności. Większych strat nie zanotowano.

Trzęsienie ziemi we Włoszech
RZYM (PAP). W niedzielę po południu południowe obszary Włoch nawiedziło trzęsienie ziemi. Trwające przez 4 sekundy podziemne wstrząsy wywołały pręzerzenie wśród ludności. Większych strat nie zanotowano.

Trzęsienie ziemi we Włoszech
RZYM (PAP). W niedzielę po południu południowe obszary Włoch nawiedziło trzęsienie ziemi. Trwające przez 4 sekundy podziemne wstrząsy wywołały pręzerzenie wśród ludności. Większych strat nie zanotowano.

Trzęsienie ziemi we Włoszech
RZYM (PAP). W niedzielę po południu południowe obszary Włoch nawiedziło trzęsienie ziemi. Trwające przez 4 sekundy podziemne wstrząsy wywołały pręzerzenie wśród ludności. Większych strat nie zanotowano.

(Ciąg dalszy na str. 2)

W 548 rocznicę pamiętnej bitwy

Podniosła wroczyść na polach Grunwaldu

GRUNWALD (PAP). Na polach Grunwaldu, na miejsce, gdzie przed 548 laty zjednoczone siły Słowiańszczyzny i Litwy pod wodzą króla Wiadysława Jagiełły rozgromiły Krzyżaków, przybył w dniu 15 lipca z całego kraju sportowcy wiejscy-uczestnicy I Młodzieżowego Zlotu Gwiazdźskiego, aby uczcić tę wielkopomną w dziejach naszego narodu, rocznicę, aby zmanifestować na rzecz nierozdzielnej łączności Warmii i Mazur z macierzą.

Licznie zgromadzili się również młodzież z rozsianych w pięknej okolicy obozów letnich, żołnierze, turyści i wielu chłopów-mieszkańców Grunwaldu i okolicznych wiosek.

W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele partii politycznych, a wśród nich wiceminister obrony narodowej gen. dywizji Janusz Zarzycki.

W imieniu komitetu organizacyjnego zlotu uroczystością zajął Józef Teichma, przewodniczący Zarządu Głównego ZMW.

Gen. Zarzycki przyjął od komendantów poszczególnych grup zlotu meldunki, wręczając im w zamian pamiątkowe dyplomy.

KOMUNIKATY

NIEOFICJALNE DANE

Jak nas informuje dyrektor Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Komiczynka w Rzeszowie dotychczas komisja potwierdziła 2 piątki, na które przypada około 30.000 zł, 34 czwórki po ok. 362 zł oraz 1371 trójki, na które przypada po 22 zł.

We wczorajszym ciągnięciu nagród pocieszenia wylosowano następujące numery:

- 025888 — Stałowa Wola
- 014234 — Rudnik, pow. Nisko
- 029831 — Dębica
- 008377 — Iwonicz, pow. Krosno
- 06601 — Żolymia, pow. Łancut
- 018412 — Rybnik
- 007208 — Szarżyna, pow. Brzozów
- 011014 — Grabownica, p. Brzozów

Na poszczególne nagrody pocieszenia przypada po 500 zł.

Na Kongres Sztokholmski.

14. VII. br. opuściła Warszawę polska delegacja na Kongres Sztokholmski na Rzecz Rozbrojenia i Współpracy Międzynarodowej. 27 osobowej delegacji przewodniczący wice-marszałek Sejmu prof. St. Kulczyński.



Na zdjęciu: Na lotnisku Okęcie — za chwilę przed odlatem przewodniczący delegacji prof. St. Kulczyński, udziela wywiadu przedstawicielowi Polskiego Radia. CAF — fot. Dąbrowiecki

W Lubartowie wydobyto kawałek bursztynu wielkości cygarniczek

LUBLIN (PAP). W czasie wiercenia studni głębinowych na terenie placu budowy w nowopowstających zakładach produkcji elementów budowlanych w Lubartowie wydobyto kawałek bursztynu wielkości grubej męskiej cygarniczki.

Znalezione bursztyny znajdowały się na głębokości około 18-20 metrów, w pokładach piasku kwarcowego.

Wielkie wybuchy na Jowiszu

NOWY JORK (PAP). Astronomowie amerykańscy zauważyli na Jowiszu, największej planecie układu słonecznego wielkie wybuchy, najprawdopodobniej pochodzenia wulkanicznego.

CIĘKAWOSTKA

DNIA

Radziecki profesor Ledniew, który przez 20 lat poświęcił się studiowaniu zagadnień dotyczących tajemniczego ładu — Atlantydę, oświadczył, iż łąd ten istniał na pewno i rozciągał się na obszarze setek kilometrów na zachód od Gibraltaru. Niewyjaśniony dotychczas bliżej kataklizm spowodował zapadnięcie się Atlantydę i zalanie jej przez wodę. Profesor Ledniew stwierdza da-

Drugi dzień rozprawy przeciwko Józefowi Kokotowi

(OBSŁUGA WŁASNA Z SALI ROZPRAW)

W drugim dniu rozprawy Józefa Kokota — oskarżony rozpoczął składanie zeznań. Wyjaśnił on, że zrozumiał odczytany poprzedniego dnia akt oskarżenia i do winy przyznał się tylko częściowo.

Oskarżony Kokot mówi:

„Akt oskarżenia zrozumiałem i do winy przyznaję się tylko częściowo; a mianowicie do zastrzelenia dwóch Żydów na ulicy Wałowej w Łańcutcie, co zrobiłem z rozkazu Krizera, który był moim przełożonym. W tym sa-

mym dniu zastrzeleni zostali Goldman, Wurma i ośmiu jeszcze Żydów, lecz Żydzi ci zastrzeleni zostali przez żandarmerię Krizera i Wildego. Ja w tym nie brałem udziału. Następnie przynajmniej częściowo do winy odnośnie momentu opisanego w punkcie 21 aktu oskarżenia tj. do oddania kilku strzałów w Białobrzegach w kierunku nieznanego mi mężczyzny uciekającego do lasu. Mężczyzna ten zdołał jednak zbiec. Przynajmniej do rozstrzelania 10 mężczyzn narodowości polskiej w Łańcutcie przy ulicy Dominikańskiej. Częściowo przynajmniej do tego, że w dniu w którym został zabity Władysław Jarosz byłem obecny w Białobrzegach, lecz zabójstwa dokonał żandarm Glentz. Ponadto przynajmniej do tego, że byłem w Markowej w czasie rozstrzelania przez żandarmerię Pankraca, Wildego i Dziewulskiego dwóch rodzin żydowskich oraz rodziny polskiej Ułmów. Do innych przestępstw zarzuconych mi aktem oskarżenia nie przyznaję się. W 1943 roku nie popełniłem żadnego przestępstwa, gdyż w tym czasie przebywałem w szkole policyjnej w Zakopanem i do Łańcuta w ogóle nie przyjeżdżałem”.

(Ciąg dalszy na str. 2)

powierzchni Atlantydę, opisaną w IV wieku przed naszą erą przez Platona, który opierał się na zapiskach wcześniejszych dziejopisów.

Profesor Ledniew sugeruje, iż stolica Atlantydę znajdowała się w zachodniej części obrzycyjnej wyspy. Uczniowie podają rozmaite wersje co do czasu zapadnięcia się Atlantydę. Zdaniem niektórych nastąpiło to przed kilkuset latami.

Broszury z materiałami na 22 Lipca

W związku z odbywającymi się zebraniem, odczytami i prelekcjami organizacji partyjnych i społecznych warto przypomnieć, że nakładem wydawnictwa Książka i Wiedza ukazały się w sprzedaży dwie broszury o tematyce związanej ze Świętem Odrębności Polski.

Jedną z nich to praca Zofii Artymowskiej na temat Planu Rapackiego. Autorka w sposób popularny omawia najbardziej aktualne problemy polityki zagranicznej Polski oraz perspektywy rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Druga broszura M. Rakowskiego pt. „Nasza gospodarka i jej perspektywy” zawiera, oparte na materiałach źródłowych ciekawe dane, wskazówki porównawcze, pozwalające czytelnikowi w sposób przystępny przyswoić wiadomości o naszej gospodarce i jej perspektywach.

Broszury są w sprzedaży w księgarniach DK. Można je również nabyć za pośrednictwem kolporterów w zakładach pracy.

Znaleziono bryłę złota o wadze 6 kg 807 g

MOSKWA (PAP). W jednej z kopalni złota w rejonie magadamskim, położonym na północnym wschodzie ZSRR, znaleziono bryłę złota o wadze 6 kg 807 g. Jak podaje dziennik „Sowietskaja Rossija” jest to już piątą podobnej wielkości samorodną złotą, znalezioną w tej okolicy w bieżącym roku.

Nowy aparat dla leczenia oparzeń

MOSKWA (PAP). Specjaliści moskiewscy skonstruowali przy współpracy grupy lekarzy czeskosłowackich z miasta Klatow aparat, służący do leczenia oparzeń bez nakładania sterylizowanych opatrunków. Przy użyciu tego aparatu można leczyć wszelkie oparzenia poprzez rozpylanie substancji leczniczych pod ciśnieniem tlenu. Podstawą aparatu jest metalowa część, wyglądem zewnętrzny przypominająca rękojeść rewolweru.

Tragiczny wypadek amatora niedozwolonego rybolowstwa

ŁÓDŹ (PAP). 23-letniego Czesława Sporysiaka z Piotrkowa nie zadawało już łowienie ryb na wędkę. Postanowił on zaplować na szczupaki przy pomocy specjalnie spreparowanej petardy,

którą zamierzał wrzucić do Odry. Niestety, podczas rzutu petarda eksplodowała mu w ręku. Sporysiaka, który doznał ciężkich uszkodzeń ciała, przewieziono do szpitala.

Pierwsza światowa Konferencja Młodzieży Pracującej rozpoczęła się w Pradze

PRAGA (PAP). W dniu 14 bm. rozpoczęła 6-dniowe obrady w Pradze pierwsza Światowa Konferencja Młodzieży Pracującej, w której udział bierze ponad 500 delegatów reprezentujących młodzież ze wszystkich części świata.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych, Louis Saillant.

W imieniu czechosłowackiego ruchu zawodowego i młodzieży pracującej Czechosłowacji uczestników konferencji powitał przewodniczący Centralnej Rady Czechosłowackich Związków Zawodowych, F. Zupka.

Referat omawiający warunki pracy i bytu młodzieży w jej działalności związkowej wygłosił sekretarz SGT z departamentu Bouches du Rhone, Charles Salducci.

Na czele delegacji polskiej stoją: sekretarz CRZZ W. Kos i sekretarz KC ZMS T. Rudolf.

Rząd Republiki Irackiej cieszy się poparciem narodu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

bomb atomowych oraz odrzutowce „Banshee” o szybkości ponaddziesięciokrotnej. Szereg jednostek floty wyposażonych jest w pociski o zasięgu 500 do 1500 mil.

Prócz wymienionych okrętów 6 flota składa się z 25 niszczycieli, 3 łodzi podwodnych oraz szeregu okrętów transportowych i pomocniczych. Liczebność jednostek 6 floty wynosi 35.000 osób.

NOWY JORK (PAP). Biały Dom podał oficjalnie do wiadomości, że oddziały piechoty morskiej USA wylądowały w Libanie. Jak podaje agencja UPI, prezydent Eisenhower odwiadczył, że „krokiem podjętym został na apel prezydenta Libanu Szamuna”. Według informacji tej agencji, liczebność desantu przekracza 5 tysięcy osób.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera podała we wtorek rano, że dowództwo wojsk brytyjskich postawiło w stan pogotowia dwie brygady liczące łącznie 8 tysięcy żołnierzy oraz batalion rezerwy strategicznej.

KAIR (PAP). Przewódca powstańców libańskich oświadczył we wtorek wieczorem, że lądowanie wojsk amerykańskich w Libanie „stanowi brutalne pogwałcenie postępowania międzynarodowego. Przecistawimy się temu ze wszystkich sił”.

„Bedziemy walczyć o każdą ulicę i o każdy dom”.

KAIR (PAP). Jak donoszą z Ammanu, król Jordani Hussein mianował premiera S. Rifai ministrem spraw zagranicznych i ministrem obrony Jordani. Rifai zachowuje w dalszym ciągu stanowisko premiera. Jak wiadomo, po powstaniu Unii Iracko-Jordanijskiej te dwa ministerstwa zostały w Jordanii i Iraku skasowane i były wspólne dla obu państw.

KAIR (PAP). Depesza wysłana przez radę suwerenności Iraku do „Jego Ekscelencji Prezydenta Gamala Abdel Nassera”, głosi: „Oznajmiamy z dumą i uznaniem Zjednoczonej Republice Arabskiej. Wznosimy modły do Boga, by pomógł nam odnieść sukcesy w służbie panarabizmu, którego zwolennicy prowadzą bohaterką walkę, okazując pomoc wołnym ludom”.

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, powołując się na rozgłoszenie bagdadzkie, republikański rząd Iraku wydał dekret mianujący nowych gubernatorów prowincji irackich. Radio bagdadzkie donosiło, iż ok. 30 wyższych oficerów irackich otrzymało dymisję. Wśród dymisjonowanych znajduje się generał Rafik Aref, dotychczasowy szef sztabu Federalnego Państwa Arabskiego oraz dowódca sił lotniczych, generał Khazem el Abadi.

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, radio bagdadzkie podało w godzinach popołudniowych 13 bm., że były premier Iraku Nuri al Said, został zabity. Według relacji tej agencji, Nuri al Said usiłował zbiec w przebraniu kobiety. Został jednak ujęty i zlikwidowany. Wiadomość tę z powołaniem się na rozgłoszenie radia irackiego podały także inne agencje zachodnie.

Jak donosi agencja UPI, sekretarz stanu USA Dulles przyjął we wtorek po południu przedstawicieli dyplomatycznych 20 krajów Ameryki Łacińskiej. Przypuszcza się, że spotkanie to poświęcone było sytuacji na Bliskim Wschodzie.

IRAK WYCOFUJE SIĘ Z UNII ARABSKIEJ

KAIR (PAP). Rozgłoszenia bagdadzkie nadała we wtorek wieczorem oświadczenie premiera nowego rządu irackiego stwierdzające, że Republika Iracka wycofuje się z Unii Arabskiej i anuluje porozumienie zawarte w tej sprawie przez poprzedni rząd. Oświadczenie stwierdza, że Irak uważa się za „wolny od wszelkich zobowiązań wojskowych, finansowych i innych” wynikających z tego porozumienia.

Minister oświaty w nowym rządzie irackim, dr J. Omar, oświadczył we wtorek, że rząd iracki będzie uważał nawet debatę w Radzie Bezpieczeństwa na temat wydarzeń w Iraku za jawną ingerencję. Dr Omar zaznaczył, że „rewolucja w Iraku zaskoczyła świat swym całkowitym przegotowaniem w naszym wszystkim dziedzicach — w ciągu kilku godzin stworzyła ona nowy mechanizm rządowy czyniący zadość wszystkim wymogom państwowości”.

Szósty dzień V Zjazdu SED

ZAKOŃCZENIE DYSKUSJI NAD SPRAWOZDANIEM KC SED I REFERATEM ULBRICHTA

BERLIN (PAP). W szóstym dniu obrad na posiedzeniu przedpołudniowym V Zjazdu SED zakończyła się dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego Partii i referatem Waltera Ulbrichta na temat „Walki o zabezpieczenie pokoju, o zwycięstwo socjalizmu i narodowe odrodzenie Niemiec jako milującego pokój demokratycznego państwa”. Na wniosek przewodniczącego obrad, sekretarza Powiatowego Komitetu Partijnego w Poczdamie, Kurta Seibta, zamknięto listę mówców w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego Zjazdu. Wypowiedziało się łącznie 79 mówców, 175 rzekło się głosu.

BERLIN (PAP). W dalszej części wtorkowych obrad V Zjazdu SED zabrał głos pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht, który dokonał podsumowania wyników dotychczasowych obrad.

W następnej części obrad komisie zjazdowe składały sprawozdania. W imieniu komisji mandatowej Honnecker poinformował iż w obradach uczestniczy 1.648 delegatów z głosami decydującymi i 603 delegatów z głosami doradczymi oraz 1.500 zaproszonych gości reprezentujących wszystkie warstwy ludności NRD, a ponadto członkowie KPD i SPD z Niemiec zachodnich i Berlina zachodniego.

Drugi dzień rozprawy przeciwko Józefowi Kokotowi

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Kokot twierdzi, że powyższe przestępstwa zostały przez niego dokonane z rozkazu przełożonych i tym samym był on tylko narzędziem kogoś innego. Oskarżony wyjaśnia następnie, że świadkowie którzy zeznawali przeciwko niemu w śledztwie i byli z nim konfrontowani z pewnością pomylili jego osobę z zandarmami Wildem, Gockem i Pankracem, gdyż byli oni do niego bardzo podobni i to właśnie oni dokonywali zabójstw.

Józef Kokot wyjaśnia dalej, że w czasie okupacji hitlerowskiej generalny gubernator — Frank, wydał rozporządzenie, aby wszystkie osoby narodowości żydowskiej nosiły opaski z żółtą gwiazdą, a ci którzy nie zastosowali się do powyższego będą bez sądu rozstrzelani. Właśnie na podstawie powyższego rozporządzenia zandarmi hitlerowscy rozstrzelali osoby narodowości żydowskiej.

Następnie oskarżony Kokot mówi: „Latem 1942 roku przyszedł na posterunek w Łańcucie konfident zandarmemii Krauze i powiadomił komendanta Dieckena, że w pewnym miejscu w Łańcucie ukrywają się jacyś Żydzi. Diecken dał rozkaz zandarmowi Kriszzerowi, żeby ten zabrał ze sobą jeszcze dwóch zandarmów i udał się pod wskazany adres celem zlikwidowania ukrywających się Żydów. Do pomocy Kriszzerowi zostałem przydzielony ja i Wilde. U zbiegu ulicy Wałowej i Słowackiego zauważyłem jak uciekają dwie Żydówki. Wówczas Kriszzer dał mi rozkaz, abym do tych Żydówek strzelał. Wykonałem rozkaz i oddałem kilka strzałów. Gdyby Kriszzer nie dał mi rozkazu z pewnością nie strzelałbym do uciekających”.

W dalszym ciągu przewodu sądowego Kokot zaprzecza jakoby brał udział w zabójstwie żony doktora Pohorilego, 5 osób narodowości żydowskiej w Łańcucie przy ul. Krakowskiej i rodziny Volkenweldów. Na tym sędzia L. Rybarczyk przerywa rozprawę do srody 16 bm. godz. 8.30 rano.

J. WOŹNIAK

Cennymi zobowiązaniami witają 22 Lipca

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Warto też dodać, że załogi hut i zakładu mechanicznego przystąpiły do współzawodnictwa. Tak np. w zakładzie mechanicznym współzawodnictwo podjęły 102 brygady. W poszczególnych wydziałach przedsiębiorstwa w dalszym ciągu odbywają się zebrań, na których załogi podejmują zobowiązania.

NOWE OBIEKTY

Inaczej niż w wielu innych zakładach przygotowuje się do święta ZPG Dębica. W zakładzie przeprowadzany jest bowiem roczny remont urządzeń. Załoga natomiast otrzymała na dzień 22 Lipca nowy stadion sportowy przy budowie którego pracuje każdego dnia 100 ludzi z zakładu (czyn społeczny). Ponadto zakład od daje do użytku załogi nową stołówkę i kawiarnię, a także dużą nową jadalnię w której pomieścić się może 400 pracowników jednorazowo (dotychczas pracownicy spożywali śniadania przy agregatach). Zaś w nowej portierni osobowej znajdzie się pomieszczenie na przechowywanie rowerów i motocykli.

18 TON ROPY

Górnicy Kopalnictwa Naftowego Krosno postanowili uczcić święto 22 Lipca wy-

dobytą dodatkowo 18 ton ropy i 10.300 kg gazoliny. Pozostali pracownicy KN podjęli również wiele cennych zobowiązań indywidualnych.

O 10 PROCENT WIĘCEJ NA EKSPORT

Załoga Krosnieńskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Lnianka” uczci tegoroczne Święto Lipcowe zwiększając produkcję na eksport. Dotychczas 60 procent produkcji przeznaczano na rynku zagraniczne, obecnie zaś ilość tę zwiększono jeszcze o 10 procent.

(r)

14 lipca we Francji

Lud Francji obchodził swe święto pod hasłem obrony Republiki

PARYŻ (PAP). W poniedziałek cała Francja obchodziła swe święto narodowe. Oficjalne uroczystości w Paryżu rozpoczęły się tradycyjną defiladą wojskową na Polach Elizejskich, na którą przybyli prezydent Coty, premier de Gaulle i inne osobistości.

W czasie defilady powszechną uwagę zwrócił charakterystyczny incydent. W chwili gdy ostatnie grupy młodych Algierczyków mijają trybunę, kilku muzulmanów rozwinięto flagi o barwach Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. Rozległy się okrzyki: „Precz z Algierią francuską”.

Flagi zostały odebrane, a tych, którzy je nieśli aresztowano.

Masy pracujące Francji obchodziły święto 14 lipca pod hasłem obrony Republiki. Mimo iż władze zabroniły zorganizowania w Paryżu masowej demonstracji ludowej, w wielu dzielnicach miasta i na przedmieściach odbyły się zabawy i manifestacje.

Na apel Francuskiej Partii Komunistycznej i innych organizacji lewicowych w całym kraju odbywały się w poniedziałek wiece i demonstracje w obronie swobód demokratycznych.

Żużlowiec Stanisław Różański nie żyje

Sport rzeszowski ponosił wielką stratę. W poniedziałek o godz. 22,40 zmarł w szpitalu w Rzeszowie 23-letni żużlowiec Stali — STANISŁAW RÓŻAŃSKI, który w czasie niedzielnego spotkania o mistrzostwo I ligi między Górnikiem Rybnik i Stalą Rzeszów uległ tragicznemu wypadkowi.

„Jak już pisaliśmy w poniedziałkowym „Stadionie” Stanisław Różański na wirażu jednego z biegów stracił panowanie nad maszyną i przewracając się uderzył głową w bandę ogrodzającą tor. Na skutek silnego uderzenia doznał wstrząsu mózgu i w stanie b. ciężkim odwieziono go do szpitala.

Mimo usilnych starań lekarzy-specjalistów, którzy przeprowadzili trepanację czaszki przy zastosowaniu plazmy sprężonej z Krakowa specjalnym samolotem, nie udało się Różańskiego utrzymać przy życiu.

Drużyna Stali straciła młodego utalentowanego zawodnika, żużlowcy rzeszowscy dobrego i cenionego kolegi.

Dnia 14 lipca 1958 r. w wieku lat 23 po krótkich a ciężkich cierpieniach w Szpitalu Wojewódzkim zmarł **Stanisław Różański** członek sekcji żużlowej ZKS „STAL” Rzeszów. W tragicznie zmarłym sportowcy „Stali” tracą młodego i utalentowanego zawodnika oraz najlepszego kolegi. **ZARZĄD ZKS „STAL” RZESZÓW**

IRAK

IRAK graniczy z Syrią, Jordanią, Arabią Saudyjską, Iranem, Turcją i Księstwem Kuwait. Na obszarze 320 tys. km kw. zamieszkuje 5,2 mln ludności, w tym 75 procent Arabów i 15 procent Kurdów. Stolicą kraju jest Bagdad. W lutym 1958 roku utworzona została Federacja Iracko-Jordanijska, mająca stanowić konfederację wobec proklamowanej wcześniej Unii Egipsko-Syryjskiej. Nowe państwo, które przyjęło nazwę Arabskiego Państwa Federalnego, liczy 6,7 mln mieszkańców i rozciąga się na obszarze około 420 tys. km kw. Ustalono, że stolicą federacji będą kolejno, co sześć miesięcy, Bagdad i Amman. Głową arabskiego państwa federalnego został król Iraku, Feisal, przy czym król Jordani, Hussein — stryjczy brat Feisala — zachował miał wszystkie swe prerogatywy i konstytucyjną władzę na obszarze swego kraju.

Irak posiada bogate złoża ropy naftowej, które oceniane są na 400-500 miliardów ton, co stanowi 10 procent zapasów ropy naftowej świata z największymi rezerwami. Jest on jednym z najwęższych producentów ropy naftowej w świecie — ponad 10 mln ton rocznie. Od końca XIX wieku Irak,

który poprzednio znajdował się pod panowaniem tureckim, przechodził pod władzę Wielkiej Brytanii. W 1920 roku powstała państwo Irak, w którym Anglicy zachowali swe wpływy polityczne i ekonomiczne. Na podstawie porozumienia, zawartego w kilka lat później, angielskie towarzystwa otrzymują 50 procent udziałów w eksploatacji nafty w Iraku, a pozostałe 50 procent — towarzystwa amerykańskie i francuskie. Propozycje te zostały zmienione w 1951 roku na korzyść USA.

Irak był w latach powojennych najbardziej prozachodnim krajem na Bliskim Wschodzie. Przedstawicielem tej tendencji był gen. Nuri Said, który od 1930 roku siedmiokrotnie pełnił funkcję premiera Iraku — po raz ostatni objął on to stanowisko w 1958 roku. Swego czasu Nuri Said był oficerem tureckim i jak pisatorka temu angielski „New Statesman and Nation”, zrezygnował z kariery u tureckich okupantów Iraku jedynie dlatego, że nie chciał on go awansować. Nie ukrywał pogardy dla swych współpańc i rzadził przy pomocy stanu politycznego, zakazując działalności partii, a nawet klubów politycznych. Warto dodać, że Nuri Said był jednym z założycieli paktu bagdadzkiego.

Komentarze i opinie

IRAK — kolejny etap panarabizmu

współ z Jordanią i ewentualnymi innymi ochętymi (Arabia Saudyjska) kontr-federacji arabskiej, przeciwstawnej Kajrowi. Nie zdołano to jednak powstrzymać będącej w natarciu idei jedności arabskiej.

Oto dlaczego obalenie rządu Nuri Saída jest nie tyle zaskoczeniem, co logiczną konsekwencją rozwoju sytuacji. Jakkolwiek wydarzenia w Iraku są jeszcze nazbyt świeże, by kusić się o daleko idące uogólnienia, to jednak nie ulega wątpliwości, że pociągnięte za sobą skutki jak najbardziej daleko idące. Nie bez powodu agencje zachodnie uważają je za najważniejszy czynnik dla Zachodu na Bliskim Wschodzie od czasu kryzysu sueskiego. Irak uchodził wszak za główny blisko-wschodni bastion Zachodu przeciwko ruchowi panarabskiemu. Irak, dzięki jego prozachodniemu premierowi, Nuri Saidowi stał się jednym z filarów (aczkolwiek nie od dziś poważnie nadgrzyzionych) paktu bagdadzkiego. owej strażnicy przedniej NATO na blisko-wschodniej płanocy. Już latem ub. re-

ku korespondent amerykańskiego tygodnika „New Statesman and Nation” pisał, że „Bagdad ma większe znaczenie niż wszystko inne. Jeśli on upadnie, to nawet Ameryka nie będzie w stanie zachować obecnego systemu”.

Bastion ten obecnie pada i trudno doprawdy wątpić, że tym samym pada również montowany z takim trudem i wszelkimi środkami utrzymywany przy życiu pakt bagdadzki, który właśnie rozpoczyna w Stambule — bez Anglii — swą konferencję na szczeblu szefów państw.

Zwycięstwo republiki w Iraku oznaczałoby, co więcej, rozpadnięcie się federacji iracko-jordanijskiej. Uważa się zresztą, że dni króla Jordani Husseina również są policzone i że tym razem nie uda mu się odepchnąć naporu opozycji wewnętrznej, solidaryzującej się z ideami nasserowskiego panarabizmu. Niesposób również wątpić, że wydarzenia irackie mogą stać się nowym ładunkiem zdolnym elektryzować cały Bliski Wschód, cały świat arabski do decydującego etapu walki o wywo-

zy zamach stanu w Iraku jest wydarzeniem całkowicie zaskakującym?

Kto śledził rozwój sytuacji na Bliskim Wschodzie w ostatnich latach, kto właściwie ocenił czym był Suez, czym jest przenikająca na wskroś cały świat arabski idea panarabizmu, idea zjednoczenia Arabów przeciwko panowaniu Imperialistycznemu, kto należycie zrozumiał etap, jakim było utworzenie pierwszego arabskiego państwa federalnego Zjednoczonej Republiki Arabskiej, kto wreszcie kojarzy sobie łańcuch wydarzeń, któremu początek dała nacjonalizacja Kanału Sueskiego, a który znaczący wydarzenia w Jordani, a ostatnio w Libanie, w Suttanacie Lahedż, znów w Jordani — dla tego Irak nie jest i nie może być zaskoczeniem.

Pisano z okazji zwycięstwa Egiptu w sprawie Suez, że jest to początek końca panowania kolonializmu i imperia lizmu w świecie arabskim. Zachód, acz nie mógł nie przyznać się do porażki, nie wierzył w to bez reszty. A żeby rzecz poleżała nie tylko na niewieście, ogłoszono doktrynę Eisenhowera, podjęto próbe umocnienia paktu bagdadzkiego, a także „natchnieto” Irak myśla utworzenia

K. D.

Kierowniczą rolę partii realizujemy w oparciu o sprecyzowany program działania

(ROZMOWA Z I SEKRETARZEM KP PZPR W RZESZOWIE POSEŁEM E. RUDOLFEM I PRZEWODNICZĄCYM PREZYDIUM PRN WŁ. WOŁOSZYNOWSKIM)

Pytanie: Eksperyment powiatu rzeszowskiego stał się głośny w województwie. Informowaliśmy o nim w gazecie, informowała także „Trybuna Ludu”. Obawiam się, że nie wszyscy jednak wiedzą, co ów eksperyment oznacza.

Tow. Wołoszynowski: Zanim odpowiem na pytanie, przede wszystkim chciałbym wskazać na to, że powiat nasz, jeden z największych w województwie, mimo swego centralnego położenia wokół siedziby władz wojewódzkich ma poważne i nieprzewycięzione jeszcze trudności gospodarcze. Dlatego też aktyw partyni i rad narodowych postanowił szerzej interesować się sprawami gospodarczymi. Postanowiono zatem opracować kierunki rozwoju gospodarczego z uwzględnieniem przemysłu terenowego i rzemiosła, przemysłu materiałów budowlanych. Za podstawę braliśmy lokalne możliwości, a przede wszystkim surowce miejscowe jak glina, żwir, piasek, kamień budowlany i drogowy oraz duże pokłady gipsu i alabastru w Siedliszkach, pokłady kamienia wapiennego w Niechobrzcu itp.

Plan przewiduje dalszą intensyfikację rolnictwa i leśnictwa przy równoczesnym rozwoju sadownictwa, warzywnictwa, ferm drobiarskich, produkcji roślinnej, zwierząt futerkowych. Dążymy do wykorzystania wód mineralnych w Chmielniku i Nieborowie. Należy tu zaznaczyć, że w Nieborowie w okresie międzywojennym wody te były wykorzystane do leczenia chorób reumatycznych i gośćcących wieku dziecięcego. W czasie okupacji łaźni zostały zniszczone. Obecnie przy niewielkich nakładach można uruchomić to uzdrowisko. Już w tej chwili jest przygotowany pensjonat o 32 pokojach mogący pomieścić 60-70 osób. Jeśli natomiast chodzi o Chmielnik, gdzie występują wody jodkowo-siarciane o dużej wartości leczniczej, można uruchomić uzdrowisko regionalne na ok. 200-300 łóżek z wyposażeniem przystosowa-

nym do leczenia uzdrowiskowego.

Pytanie: Ciekawe u kogo zrodziła się myśl eksperymentu i jak doszło do jej realizowania?

Tow. Rudolf: Podstawą do opracowania programu gospodarczego rozwoju powiatu były uchwały VIII Plenum KC. Po zapoznaniu się z tymi uchwałami, wśród aktyw naszego zrodziło się szereg inicjatyw, które następnie znalazły swój wyraz w dyskusji na Plenum KP. W listopadzie 1956 r. podjęliśmy uchwałę nakreślającą wszystkie niemal kierunki rozwoju, w 1957 r. sprawy te były jeszcze raz na Plenum omawiane, a w styczniu br. instancja zobowiązała już Prez. PRN do powołania Rady Ekonomicznej, grupującej fachowców z poszczególnych dziedzin. Dziś rada ta jest organem kierującym, opiniującym poczynania związane z planem gospodarczym. Program rozwoju powiatu powstał na skutek inicjatyw członków Plenum KP — a zatem powstał z inicjatywy partii.

Pytanie: Co można dziś powiedzieć o wynikach realizacji tego programu i czy wysiłek się opłaci?

Tow. Wołoszynowski: W toku realizacji uchwał Komitetu Powiatowego PZPR uzyskaliśmy wiele osiągnięć. Chcę wyliczyć tu tylko ważniejsze. W styczniu 1957 r. po wielu dyskusjach postanowiliśmy uruchomić wapiennik w Niechobrzcu, a we wrześniu 1957 r. nastąpił już pierwszy wypał wapna o pierwszorzędnej jakości. W samym 1957 r. uzyskano 136 ton wapna oraz wypalono 87 tysięcy sztuk cegły o łącznej wartości 154 727 zł. Do zwiększenia produkcji wapna i cegły przyczyni się w poważnej mierze mechanizacja wapiennika, co z kolei pozwoli całkowicie zabezpieczyć w tym względzie potrzeby powiatu. W ramach aktywizacji małych miasteczek uruchomiono w Głogowie — przy bardzo małych nakładach — zakład obuwni-

czy, w którym pracuje już obecnie 137 osób, w tym 105 chałupników. W ubr. wartość produkcji tego zakładu wyniosła 8 420 000 zł. W Głogowie uruchomiono ponadto zakład krawiecki, który produkuje koszule i obrusy z tkanin własnych, lnianych.

Zgodnie z uchwałą KP PZPR z kwietnia 1957 r. w styczniu br. uruchomiliśmy zakład galanterii skórzanej w Białowej pod patronatem Głogowskich Zakładów Lniarskich. Na terenie naszego powiatu powstały i w dalszym ciągu powstają cegielnie i betoniarnie, organizowane przez PZGS, powstają chłopskie zespoły Wypału cegły itd. Mówię tu tylko o niektórych rezultatach eksperymentu rzeszowskiego, bowiem niemożliwość tu mówić o wszystkim, co przy wsparciu i udziale poważnej części mieszkańców powiatu zostało już dokonane.

Pytanie: A jakie są dalsze plany?

Tow. Rudolf: Pragniemy przede wszystkim nasze zamierzenia doprowadzić do końca. Rada Ekonomiczna bardzo szczegółowo rozpracowuje poszczególne kierunki rozwoju. Dużo uwagi poświęca hodowli bydła. We wnioskach przez nią opracowanych mówi się konkretnie: gdzie i co będzie się robić, jakie potrzebne są środki finansowe itp. Również w gronie fachowców, w maju br. rozpracowano zagadnienie rozwoju sadownictwa i warzywnictwa uwzględniając np. potrzeby założenia szkółek drzew owocowych. W ten sam sposób ustalone zostają kierunki rozwoju wszystkich innych dziedzin życia gospodarczego powiatu.

Pytanie: Z tego, co towarzysze mówią wynika, że w prowadzonej aktywizacji gospodarczej powiatu, udział ludności jest duży?

Tow. Wołoszynowski: O dużym zrozumieniu dla eksperymentu, najlepiej dowodzić mogą samorzutnie podejmowane wysiłki, zwłaszcza jeśli chodzi o budowę wielu obiektów. Gromada Futoma

np. samorzutnie wybudowała szkołę, zlewnię mleka, remizę strażacką. Chłopi w Bratkowicach wybudowali 3 km odcinek drogi. Obecnie budują piękną szkołę w samych Bratkowicach jak i na przysiółku Piaski. Gromada Łąka buduje drogę łączącą ją z gromadą Palikówka, a wieś Terliczka dom ludowy. Sama Łąka przystąpiła natomiast do budowy szkoły. Są to tylko wycinkowe przykłady aktywności społecznej. Operując cyframi, dodam, że np. w zakresie realizacji planów elektryfikacji, wkład ludności określa się sumą 11 000 000 zł. W budowie szkół wkład sięga kwoty 1 500 tys. zł, domów ludowych — 2 mln zł, budowę domów i remiz strażackich — 3 mln, dróg i mostów — 2 mln zł, melioracji 500 tys. zł, ośrodków zdrowia — 900 tys. zł. Razem ludność powiatu rzeszowskiego wzięła w realizację czynów społecznych ponad 20 mln złotych.

Pytanie: Jak włączył się do pracy nad realizacją programu aktyw partyni?

Tow. Rudolf: Nie wiem, czy w ogóle można przeprowadzić tu jakąś linię podziału, czy można rozdzielać to, co robi aktyw rad narodowych od wysiłków aktyw partyni. Wysiłek jest bardzo zharmonizowany. Zresztą wielu działaczy rad, wielu aktywistów z zakładów pracy, instytucji, które czynnie realizują program rozwoju powiatu, jest członkami naszej partii. Sama myśl — jak już mówiłem — opracowania takiego programu zrodziła się w instancji partyni, której członkami są radni PRN, miejskich i gromadzkich rad narodowych, przedstawiciele zakładów pracy, instytucji powiatowych. Nasze uchwały wspólnie realizują członkowie organizacji społecznych, ludzie bezpartyjni. Chcę tu np. wspomnieć o bardzo szczerym wysiłku ob. inż. Foltynskiego — głównego agronoma Prez. PRN, za przykładem którego do wykonania omawianych zadań, nazwanych tu eksperymentem

włączyło się wielu m. in. innych fachowców. Nasz program aktywizacji powiatu siłą rzeczy uważany jest za wspólny. Pragnąłbym jednak podkreślić, że współdziałanie naszej instancji partyni z PK ZSL winno w tej dziedzinie być większe a niewątpliwie rezultaty byłyby jeszcze bardziej znaczne.

Pytanie: Sądzę, że przykład powiatu rzeszowskiego może posłużyć jako dobry przejaw umacniania kierowniczej roli partii w radach narodowych. Czy tak?

Tow. Rudolf: Myślę, że tak. Uchwały nasze przez wskazanie na możliwości rozwoju gospodarczego powiatu, wytyczenie odpowiednich kierunków, wysunięcie wniosków i postulatów stały się podstawą do podjęcia konkretnych kroków i wysiłków przez Pow. Radę w Rzeszowie, rady w terenie. Członkowie partii tam pracujący zobowiązani zostali nasze uchwały wykonać i wykonać je. Sądźmy, że to jest rzecz uzasadniona, bowiem kierowniczą rolę partii w radach realizujemy właśnie poprzez swych członków. Przez wytyczenie kierunków pracy, potrafiliśmy równocześnie skupić wokół naszego programu, który, jak już mówiliśmy, zrodził się na podstawie uchwał KC, ogół ludności powiatu. Wówczas bowiem, gdy partia podejmuje konkretne sprawy, można wokół jej inicjatyw mobilizować społeczeństwo.

Tam, gdzie organizacje partyni umieją pracować, wychodzą z inicjatyw, wysuwają zadania, tam pomoc dla rad jest duża i efektywna. Tak pracują towarzysze w Przewrotnem, Białowej, Boguchwałce i w wielu innych gromadach. Większość organizacji na swych zebraniach omawia różne problemy dotyczące rad. Zazwyczaj sprawy, o których wypowiedzi się organizacja, są przesyłane na sesje, lub przedstawiane prezydiom. Uważamy, że jest to zasadnicza forma oddziaływania na radę. Nasze organizacje partyni poza okresowym omawianiem na zebraniu pracy rady są zainteresowane ich działalnością niemal codziennie. Chcemy jednak, by można było w ten sposób mówić o wszystkich organizacjach. Tym bardziej.

że program aktywizacji powiatu daje podstawę do jedynakowej aktywności wszystkim organizacjom. Wiadomo, że ich codziennym chlebem jest właśnie rozwiązywanie konkretnych spraw dotyczących wsi, gromady, sprawy najbliższe ogółowi chłopów. Niestety nieraz bywa inaczej. Sądzę, że wiele słabości wynika właśnie z nieumiejętności pracy, z braku przekonania, iż sprawy gospodarcze są tymi, które stanowią winny plan działania każdej podstawowej organizacji.

Pytanie: Co zdaniem towarzyszy trzeba jeszcze zrobić by rady narodowe w pełni realizowały politykę partii?

Tow. Rudolf: Na pytanie odpowiem krótko. KP stara się z naszymi towarzyszami w radzie powiatowej pracować poprzez klub partyni. Czy klub spełnia swą rolę? Klub zbiera się w zależności od potrzeb, należałoby jednak przyjąć zasadę, że będzie zbierał się przed każdą sesją i nie na godzinę przed jej rozpoczęciem. Klub powołany został po to, by m. in. omawiać sprawy umieszczane w porządku sesji.

Jeżeli chodzi natomiast o organizacje partyni, uważamy, że poprzez aktyw instruktorów — musimy zabezpieczyć taką pomoc POP, by wszystkie systematycznie interesowały się sprawami rady gromadzkiej czy miejskiej i potrzebami środowiska. Zeby członkowie partii na sesjach, zebraniach, odwrotnie i śmiało mówili o potrzebach gromady, mówili prawdę o pracy swojej rady, brali w obronę krzywdzonych, występowali przeciw przejawom kumoterstwa. Chcąc zabezpieczyć właściwy wpływ partii, konieczna jest również właściwa współpraca z ZSL. Zdajemy sobie sprawę, że wszystkie wymienione i nie wymienione tu braki, uchybienia mają swój związek z nie zawsze odpowiednim wyrobieniem i poziomem politycznym aktyw partyni i rad narodowych. Dlatego sprawy związane ze szkoleniem partynym, zabezpieczeniem właściwej informacji politycznej są aktualne i pilne.

Rozmowę przeprowadził: **Z. WÓJTOWICZ**

W zagłębiu siarkowym



Na zdjęciu: Ładowanie rudy wprost z kopalni na tośmowy transporter, który niczym gigantyczny wąż wynosi ją na wierzch do miejsca gdzie oczekują samochody.

a stąd wagonami aż do Ogorzelca k. Jeleniej Góry. Tam dopiero oddziela się z rudy zanieczyszczenia, a czystą siarkę dostarcza dla naszego przemysłu chemicznego.

Jak informuje nas dyrektor stacji kolejowej w Sandomierzu codziennie odjeżdża stąd w świat około 200 ton rudy siarkowej.

Ale już w najbliższych latach skończą się kłopoty związane z uciążliwym transportem siarki. Rozpoczęły się już wstępne prace przy budowie kombinatu chemicznego w Machowie. Wprawdzie dziś w pobliżu wykopów pod fundamenty i stosów żelaza zbrojeniowego, szumi zboże, w którym koncertują koniki polne, ale już niedługo, a cały ten obszar, aż po widoczny na horyzoncie lasy pokryją hale fabryczne.



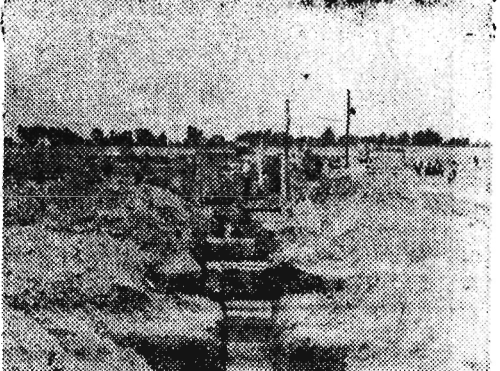
Budowa stołówki dla robotników pracujących przy budowie kombinatu siarkowego w Machowie.



Szybko rosną mury nowego osiedla w Tarnobrzegu. Już w br. zostanie oddanych do użytku 150 mieszkań.

Kombinat chemiczny to nie tylko hale fabryczne, to przede wszystkim ludzie i cały kompleks różnych problemów socjalno-bytowych. Dlatego też w Macho-

Na zdjęciu: Prace wstępne przy budowie kombinatu. Szybko na pewno o wiele szybciej, gdyby nie było nie dostatków materiałowych no i pewnych nawalank w RPZB o których dość często się słyszy.



wie, musiało się pomyśleć o przygotowaniu tzw. zaplecza. O budowie dróg i magazynów pełnych materiałów budowlanych, i o mieszkaniach dla setek robotników, którzy będą ten kombinat budować. W Machowie zbudowano już 15 budynków hotelowych dla robotników.

Buduje się także dla nich stołówkę i świetlicę z małą sceną teatralną i wiele innych obiektów.

Tarnobrzeg — skromne powiatowe miasto, dzięki odkrytemu bogactwu — siarce, stało się dziś głównym w większości krajów świata. Do Tarnobrzega przyjeżdżają dziś inżynierowie, fachowcy od górnictwa, przemysłu chemicznego i budownictwa. W Tarnobrzegu będącym do niedawna miejscem targów chłopskich załatwia się dziś sprawy doniosłe dla całej gospodarki narodowej. Dużo się buduje, aby przystosować miasto do nowej

rolą ośrodka przemysłowego. Już w br. na tzw. osiedlu awaryjnym do dyspozycji jego nowych mieszkańców górników — pracowników kopalnictwa siarkowego zostanie oddanych 150 mieszkań.

Tekst W. Świdrak zdjęcia: M. Kopeć



Na zdjęciu: Ładowanie rudy na stacji Sandomierz.

LISTY DO REDAKCJI

LISTY DO REDAKCJI — LISTY DO REDAKCJI — LISTY DO REDAKCJI — LISTY DO REDAKCJI — LISTY DO REDAKCJI

KARYGODNA SAMOWOLA

W Mielcu przy ul. Gen. Świerczewskiego w posiadłości ob. Adama Sowy znajduje się wybudowana przez miasto studnia, z której mieszkańcy pobliskich ulic od przeszło 30 lat brali wodę.

Kiedy parę lat temu Prezydium MRN w Mielcu sprzedawało placik ob. Sowie, zastrzegło, że ze znajdującej się na placyku studni, mieszkańcy będą mieli prawo nadal pobierać wodę. Ob. Sowa również przyrzekł, że w żadnym wypadku nie zabroni nikomu korzystania ze studni.

Niedawno jednak w celu pozbawienia mieszkańców wody nasypał do studni farby i różnych świnstw.

W związku z tym żądamy powołania komisji sanitarnej i ukarania ob. Sowy za zanieczyszczenie studni utrudnianie dostępu do wody. Prosimy Prezydium MRN o wytyczenie dwumetrowej szerokości przejścia do studni, za co można przyznać ob. Sowe taki sam kawałek ziemi, własności miasta, po drugiej stronie ogrodu.

PODPISY MIESZKAŃCÓW

LEPIEJ BEZ TAKICH ZMIAN...

Z Tyczyna do Rzeszowa dojeżdża codziennie sporo robotników. Od godz. 5 m. 20 do 7 m. 35 odchodzi stąd siedem autobusów.

Zdawaloby się, że ilość pojazdów jest wystarczająca i trudności z dojazdem do pracy nie powinno być żadnych.

Tak jednak nie jest, a dlatego może potwierdzić czwartek 19 czerwca — dzień zapamiętaliśmy dobrze.

Chodzi o autobus, który odjeżdża o godz. 6 m. 10.

„Autobus” jest właściwie samochodem ciężarowym typu „Star-20” o pojemności 26 miejsc siedzących. Zabrał on wówczas około 40 osób z biletami miesięcznymi plus jeszcze 5 ludzi. Efekt — ścisł, że nie było gdzie nogi postawić. Na przystanku w Białej wóz nie zatrzymał się. Widocznie obsługa doszła do wniosku, że autobus jest przeladowany i zatrzymywanie się nie warto. Tymczasem na przystanku czekała grupa pasażerów około 12 osób. Wszyscy oni spieszyli do pracy.

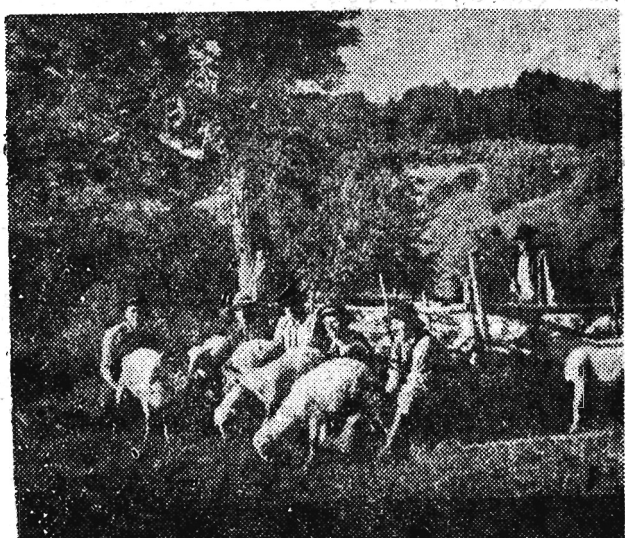
Ponieważ najwięcej robotników dojeżdża autobusem odchodzącym z Tyczyna o godz. 6 m. 10 i 15; byłoby w tym czasie dać większy autobus, który obecnie odjeżdża z Tyczyna o 6 m. 25 i zabiera wówczas średnio 15—20 osób.

Choemy przy tym zaznaczyć, że stan ten dotyczy nie tylko jednego dnia, ale tak jest stale od 1 czerwca br. tj. od chwili zmiany rozkładu jazdy.

PODPISY DOJEJZDZAJĄCYCH PRACOWNIKÓW

LISTY DO REDAKCJI

Podhalańskie owce na wypasie w Bieszczadach



Na zdjęciu: Juhasi z Murzasichla doją owce na białowocze w dolinie Wetliny.

CAF — fot. Olszewski.

„Więcej towarów spożywczych na rynek”

Miłe niespodzianki dla konsumentów

Już po raz drugi w br. Centralny Zarząd Hurtu Spożywczego i redakcja „Gazety Handlowej” ogłosiły konkurs dla zakładów przemysłowych, pod hasłem „Więcej towarów spożywczych na rynek”. W dzisiejszej notatce poinformujemy naszych czytelników jakie towary do konkursu mają zamiar zgłosić placówki Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Nierdzewnej „Las” oraz Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Inwalidów...

Oto co powiedział nam inspektor przetwórstwa rzeszowskiego Oddziału „Las” Ob. Jan Als:

— W tym roku szczególną uwagę zwracamy na produkcję przetwórbów najwyższej jakości. Dlatego w Głogowie przystąpiliśmy do produkcji mrożonki jagody czarnej, brzosznicy i poziomek mrożonych. Ten nowy sposób konserwacji szeroko stosowany w innych krajach, z trudem do-

bywa sobie „prawo obywatelstwa” w Polsce. A przecież mrożone owoce dają się szybko przyrządzić i zachowują pełne wartości witaminowe.

Brak tego towaru spowodowany jest chyba jakimśi trudnosciami technicznymi?

— Oczywiście. Przedsiębiorstwo „Las” nie posiada własnych urządzeń chłodniczych i zdane jest na korzystanie z usług innych przedsiębiorstw, które niestety również dysponują małą powierzchnią zamrażalni i przechowalni.

— Czy to jest jedyną naszą bolączką? W tym roku przewidujemy...

Głogowie i Cisnej partię mrożonki mroźniaków z malin, wiśni i żurawin, które doskonale nadają się do produkcji soków pitnych. Niestety jak dotychczas nie posiadamy specjalnych 50 litrowych balonów szklanych zabezpieczonych kapturem gumowym. Przemysł hutniczy nie zaspokaja w pełni naszych potrzeb w tej dziedzinie.

— Czy przygotowuje się jakieś towary, które powieziemy ułatwićby gospodyniom prowadzenie kuchni?

— Tak. W tym roku rozpoczynamy próbną produkcję 4 tys. sztuk kostek suszu kompotowego. Taką kostkę pakowaną w tomofan, a składającą się z gruszek, jabłek, wiśni, malin i żurawin, wystarczy tylko wrzucić do gorącej wody, aby otrzymać gotowy kompot.

(Inf. wł.) W najbliższym czasie przed Sądem Powiatowym w Gorlicach toczyć się będzie rozprawa przeciwko szajce pośredników i handlarzy drzewem, działających pod płaszczkiem miejscowego MPRB.

Pośrednicy i handlarze drzewem uwili sobie gniazdo w gorlickim MPRB

Na ławie oskarżonych zasiadzie 5 osób, a to: magazynier MPRB Stanisław Orchel, jego żona Stefania, kierownik działu zaopatrzenia Franciszek Mianowski oraz rachmistrz Nadleśnictwa w Uściu Gorlickim Zenon Baniak i jego manipulant — Adam Fiedor.

Wymienieni, wykorzystując swoje stanowiska w Nadleśnictwie i MPRB, w okresie od grudnia 1956 r. do czerwca 1957 r. sprzedawali bezprawnie drzewo budulcowe z lasów państwowych, jak też — w szczególności Orchel i jego żona — pośredniczyli w dostawach nielegalnie uzyskanych drzewa dla Spółdzielni Stolarzy i Tapicerów w Wieluniu.

M. in. Z. Baniak z pomocą Fiedora i Mianowskiego doścał grudnia 1956 r. do czerwca 1957 r. sprzedawali bezprawnie drzewo budulcowe z 200 tys. złotych. Wszyscy wy-

mienieni czerpali z tego procederu b. poważne zyski, rozwijając intratne „przedsiębiorstwo” do znacznych rozmiarów. Kres temu położyła dopiero interwencja organów MO, które ujawniły oszustwa na kilkaset tysięcy złotych.

Na chłodne i dżdżyste lato



Wspaniały strój z jasno-niebieskiej popeliny dla... „bogaty” piesków. FOT—CAF

Wysokie kary więzienia i grzywny dla łapowników i kombinatorów

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy przez kilka tygodni toczył się głośny proces o nadużycia gospodarcze i łapownictwo, jakich dopuścili się b. pracownicy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy. Jak wykazał przewód sądowy, sprzedali oni na tzw. czarny rynek m. in. kilkadziesiąt tysięcy metrów poszukiwanej tkaniny popelinowej „panora”, przeznaczonej na zaopatrzenie spółdzielczych pracowni krawieckich. Tkaninę tę kupowali prywatni krawcy z Warszawy.

14 bm. wyrokiem Sądu b. dyrektor Zarządu Zaopatrzenia Woj. Zw. Spółdzielni Pracy — J. Wielemborek i jego zastępca A. Engert — skazani zostali na kary

po 8 lat więzienia i po 50 tys. zł grzywny. B. inspektor WZSP — M. Felsen skazany został na 7 lat więzienia i 100 tys. zł grzywny. Osk. osk. Wł. Chimkowski i Wł. Wierzbicki — również pracownicy WZSP — skazani zostali na kary po 5 lat więzienia oraz kilkudziesięciotysięczne grzywny.

Pozostałym oskarżonym — właścicielom prywatnych pracowni krawieckich Sąd wymierzył kary od 2 i pół roku więzienia do 6 miesięcy. Ponadto zostali oni ukarani wysokimi grzywnami pieniężnymi.

Wszystkich oskarżonych Sąd obciążył kosztami postępowania sądowego.

Dla nauczycieli

Wakacyjne kursy: artystyczne, regionalne społeczno-oświatowe

W miesiącach wakacyjnych w iniejątku ZNP, przy współudziale Centralnego Domu Tworczosci Ludowej i Związku Chórów i Teatrów Ludowych, uruchamia się specjalne kursy dla nauczycieli — działaczy kulturalnych. Nauczyciele związani z ruchem kulturalnym, bądź samodzielnie prowadzący zespoły amatorskie będą mogli pogłębić swoje wiadomości teoretyczne i umiejętności praktyczne na trzytygodniowych kursach artystycznych: wokalnno-muzycznym, tanecznym, teatralnym, plastycznym i folklorystycznym. 50 proc. słuchaczy na tego typu kursach stanowić mają nauczyciele ze szkół wiejskich.

W 7 województwach — szczecińskim, katowickim, krakowskim, rzeszowskim, kieleckim, białostockim i gdańskim odbywać się będą tzw. kursy regionalne dla nauczycieli — miłośników sztuki ludowej. Słuchacze kursów zapoznają się z problematyką regionalizmu i metodami badań ludoznawczych.

Po raz pierwszy w tym roku organizuje się kursy społeczno-oświatowe przeznaczone dla działaczy ZNP, którzy w przyszłości zajmą się organizacją życia kulturalnego w swoim środowisku.

Ale et Bednarski słyszy warkot samochodu. Wraca na drogę. Najeżdża właśnie samochód kina objazdowego. Zatrzymuje go. Kierowcy daje polecenie, aby natychmiast jechał do posterunku w Dennikach i zawiadomił o napadzie. Na kartce ze służbowego notatnika Bednarski skreśla jeszcze kilka słów:

„ — Bandycki napad na 4 km drogi z Dennik do Nisisk. Bandyta z pistoletem, w zielonej pelerynie, ucieka w kierunku południowym. Zorganizujcie pościg. Ja zabezpieczę ślady na miejscu”.

... i samochód, skacząc po wybojach, odjeżdża na pełnym gazie.

Ech, gdyby samochody mogły latać z szybkością ponaddziesięciokrotną! Zanim samochód OZK zawiadomił o napadzie posterunek MO w Dennikach, zanim zaalarmowana została Komenda Powiatowa MO w B, zanim na miejsce wypadku, po jakże dziurawej drodze przybyły milicyjne samochody — bandyta był już daleko. Pościg nie dał oczekiwanego rezultatu.

Za to śledztwo wzbogacone zostało w nowe, istotne, można by powiedzieć; bezcenne szczegóły. Ekspertyza łuski przeprowadzona w Zakładzie Kryminalistyki wykazała, że bandyta usiłował zamordować Bednarskiego z tego samego pistoletu od którego strzału zginęli; Kordas, Kopacz, i Zajac. Na łusce stwierdzono te same rysy pistoletu „TT”, bowiem jak wiadomo, nie ma dwóch pistoletów, które by przy strzale pozostawiły takie same szczególne znaki. Każdy pistolet „rysuje” inaczej. Poza tym bandyta porzucając rower

zostawił na nim ślady papilarne palców co również ma zasadnicze znaczenie w zidentyfikowaniu sprawcy zabójstwa. Tak jak nie ma dwóch pistoletów, które pozostawiają na łusce identyczne znaki — tak samo nie ma dwóch ludzi, których ślady papilarne palców pokrywają się ze sobą. A więc papier nieudany napad na funkcjonariusza MO bandyta dostarczył śledczym nowych wiadomości o swojej osobie.

Szczególną opieką otoczony został st. sierż. Bednarski. On jeden mógł rozpoznać przy konfrontacji bandytę, którego twarz zaobserwowana w tragicznej dla niego chwili — pozostała na zawsze w jego pamięci. Napad na Bednarskiego upewnił też prowadzących śledztwo funkcjonariuszy MO, że bandyta z pistoletem „TT” mieszka na terenie powiatów południowych województwa rzeszowskiego.

Do akcji wciągnięto milicjantów z całego kraju, a w szczególności z południowej części woj. rzeszowskiego. Wszyscy oni zostali zapoznani z rysopisem poszukiwanego bandyty. Każdy na swoim terenie interesował się „eraz podejrzanymi osobnikami przypominającymi wyglądem zbrodniarza, badał czy wyjeżdżali kiedykolwiek do woj. rzeszowskiego i szczecińskiego, czym się trudnią itp. Ważnym momentem był też tutaj szczegół, że morderca musiał mieć jakiś kontakt z wojskiem. Dowodem tego twierdzenia była chusteczka pozostawiona na miejscu zbrodni Kopacza w woj. warszawskim i fakt posiadania wojskowej peleryny, w jakiej bandyta napadł na st. sierż. Bednarskiego. Interesowano się także kto „zgubił” rower... (cdn)



Bednarski traci panowanie nad kierownicą i jak długi wali się z rowerem na ziemię. Wszystko to trwa ułamki sekund. Bednarski gramoli się spod roweru, odpina kaburę pistoletu... Ale bandyty już nie ma na drodze. Jeszcze raz mignęła przed oczami napadniętego funkcjonariusza MO wysoka postać w wojskowej pelerynie i znikła w gęstwinie leśnej... — Stój, stój bo strzelam! — Bednarski rzuca się w pogoń za uciekinierem. Pada strzał jeden, drugi — lecz bandyta zniknął już w gęstwinie. Bednarski nie może gonić na oslep. Przecież bandyta również ma pistolet. Może się zacząć za krzakami i wówczas...

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W PRZEMYSŁU
OGŁASZA PRZETARG
remont bieżący (przebudowa pieców i malowanie pomieszczeń biurowych) w budynku PZGS w Przemysku, ul. Czarneckiego 1.

WOJEWÓDZKA KOMENDA STRAŻY POZARNYCH w Rzeszowie
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie
161 KOMPLETÓW MATERACY trzyczęściowych z klinem o wymiarach 19x75 cm.

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Rzeszowie
OGŁASZA PRZETARG ograniczony
na sprzedaż
1. SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki „CHEVROLET” USA 1,57
Cena wywoławcza — zł 40.000,—

PRZETARG
WYDZIAŁ ZDROWIA
PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ w Nisku
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie
zewnętrznej sieci wod.-kan. pawilonu zakaznego w Nisku — Raciawice na tzw. Waldakówce.

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ W JASŁE POWIATOWY ZARZĄD ROLNICTWA — ZARZĄD WETERYNARI
OGŁASZA PRZETARG nieograniczony
na sprzedaż
SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „FIAT” 1100. Przetarg odbędzie się w dniu 28 lipca br. o godz. 10 w Prezydium PRN Jasło Rynek. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w Prezydium PRN Zarządzie Weterynarii w Jasle.

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ w Radymnie
OGŁASZA PRZETARG nieograniczony
na wykonanie następujących robót:
1. Remont budynku mieszkalnego przy ul. Lwowskiej Nr 7
2. Remont budynku mieszkalnego przy ul. Lwowskiej Nr 16/18

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY w Kolbuszowej
OGŁASZA PRZETARG nieograniczony
na sprzedaż
2 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH marki „WILLYS”. Przetarg odbędzie się w dniu 19. VII. 58 r. w POM Kolbuszowa. Cena wywoławcza na każdy z dwóch samochodów 30.000,— zł. Gdyby nie doszło do skutku sprzedaż I przetargu ewentualny II przetarg odbędzie się w dniu 26. VII. 58 r. i III w dniu 31. VII. 58 r.

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „MARCEL” w Radlinie
pow. Wodzisław Sl., stacja kolejowa Radlin Sl.—Obesary
przyjmie do pracy
KAŻDĄ ILOŚĆ POBOROWYCH ROCZNIKÓW: 1935, 1936, 1937 i 1938
Poborowi przyjmowani są na umowy, na okres 20 miesięcy pracy dołowej, w zamian za czynną służbę wojskową.

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Nisku
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie wraz z montażem
WINDY o nośności 500 kg i wyładku na I piętro w BUDYNKU PIEKARNI w Nisku.
Informacji w powyższej sprawie udziela Sekcja Inwestycji Spółdzielni codziennie od godz. 7 do 14, tel. 123.

Uwaga Czytelnicy!
PRENUMERATA JEST NAJLEPSZĄ FORMĄ ZAPEWNIENIA CIĄGŁOŚCI OTRZYMYWANIA PRASY.
Przedpłaty na prenumeratę
przyjmuje
CENTRALA KOLPORTAŻU PRASY I WYDAWNICTW „RUCH”
WARSZAWA, ul. Srebrna 12
na konto PKO Nr 1-6-100.020

CHALUPNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY WYROBÓW KOSZYKARSKICH „JEDNOŚĆ” w Rudniku n/Sanem, ul. Stróżańska 2
OGŁASZA PRZETARG ograniczony
na sprzedaż
SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki „Ford” typ B.E., 3 tony.
Cena wywoławcza 30.000,— zł.

ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO w Rzeszowie
z dniem 1 lipca 1958 r.
zmieniło nazwę
na RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO W RZESZOWIE. Adres i telefony pozostają bez zmian. K-1335/1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W KRZYWCZY
OGŁASZA PRZETARG
na montaż wagi pomostowej z wykonaniem fundamentu.
Oferty mogą zgłaszać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne do dnia 30. VII. br. Informacji udziela Zarząd GS w Krzywczycy. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-1332/1

SPÓŁDZIELNIA PRACY MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH „PREFABRYKACJA” w Ziębicach, ul. Kościuszki 3, tel. 468
dostarcza
w każdej ilości wagonowo:
KAMIEŃ ŁAMANY BUDOWLANY, FUNDAMENTOWY, TŁUCZEŃ DROGOWY, WAPNO PALONE, W BRYŁACH gatunek I, GRYSY MARMUROWE, WYROBY CEMENTOWE — DACZÓWKĘ DWUFELCOWĄ, GĄSIORY, DRZWIWKI WYCIEROWE, KOSTKĘ TRYLINNĄ — TŁUCZNIOWA, KRAWEZNIKI DROGOWE, PUSTAKI „ALFA” ŻUZLOBETONOWE, ZAPRAWĘ KWASOODPORNĄ — zarabianą szkiełm wodnym sodowym. K-1350/1

ZAKŁADY MŁYNARSKIE w Chorzelowie Przedsiębiorstwo Państwowe
OGŁASZAJĄ PRZETARG ograniczony
na rozbiórki
KOMINA FABRYCZNEGO wysokości 30 mb na terenie młyn w Chmielowie.
Przetarg odbędzie się w dniu 25. VII. 1958 r. o godz. 9 w Zakładach Młynarskich w Chorzelowie. Oferty należy składać do dnia 23 lipca 1958 r. K-1329/3.

ZAKŁADY MŁYNARSKIE w Chorzelowie Przedsiębiorstwo Państwowe
OGŁASZAJĄ PRZETARG nieograniczony
na budowę
DROGI BETONOWEJ o powierzchni 702,5 m² w obrębie młyn w Chorzelowie.
Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 1958 r. o godz. 9 w Zakładach Młynarskich w Chorzelowie. Oferty należy składać do dnia 27 lipca 1958 r.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. K-1328/3.

Grysy wapienne — marmurowe i marmurowe
w kolorze jasnym i czarnym, o granulacji 1-3, 3-5 i 5-8 mm, w cenie od 160,— zł do 329,67 zł za 1 tonę
dostarczają
na zamówienie odbiorców uspołecznionych i prywatnych
KRAKOWSKIE ZAKŁADY KAMIENIA BUDOWLANEGO w KRZESZOWICACH k/Krakowa, ul. Krakowska 212.
Warunki dostaw do bezpośredniego uzgodnienia.
Zamówienia można kierować do Krakowskich Zakładów Kamienia Budowlanego w Krzeszowicach lub Centralnego Zarządu Przemysłu Kamienia Budowlanego w Krakowie, ul. Wapienna 2. K-1324/1

Przedsiębiorstwo Państwowe KOPALNICTWO NAFTOWE JASŁO w Jasle ul. Ducala 9
ogłasza przetarg
na kapitalny remont
2,4 km drogi do kopalni Osobłica (pow. Jasło) z własnym materiałem oraz na dostawę 150 m³ kamienia granicznego i 50 m³ żwiru (pospółki) na drogę do kopalni Harkłowa.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne — składając oferty w załączonych kopertach do Działu Głównego Mechanika K.N. Jasło, ul. Ducala 9 do dnia 25 bm. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 lipca br. o godz. 10 w Dyrekcji K. N. Jasło, ul. Ducala 9. Dyrekcja zastrzega sobie prawo zlecenia częściowych robót wg dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Blizszych informacji udziela Dział Głównego Mechanika KNJ codziennie w godz. od 13 do 15, tel. Jasło 451. K-1343/1

Uwaga Czytelnicy!
PRENUMERATA JEST NAJLEPSZĄ FORMĄ ZAPEWNIENIA CIĄGŁOŚCI OTRZYMYWANIA PRASY
Przedpłaty na prenumeratę czasopisma „BIULETYN ŻYDOWSKIEGO INSTYTUTU HISTORYCZNEGO”
przyjmuje
CENTRALA KOLPORTAŻU PRASY I WYDAWNICTW „RUCH”
WARSZAWA, ul. Srebrna 12
na konto PKO Nr 1-6-100.020
Cena prenumeraty:
półrocznie — zł 30,—
rocznie — zł 50,—
Wymienione czasopismo — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w prenumeracie. K-1144/3

Pracownicy poszukiwani
INŻYNIEROW ARCHITEKTÓW posiadających kilkulatnią praktykę zawodową zatrudni zaraz Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie, ul. Obr. Stalingrada 9. Warunki pracy do omówienia na miejscu w godz. od 7-15. K-1309/3

SPAWACZA, MONTERA ELEKTRYCZNEGO oraz KILKU MONTERÓW SAMOCHODOWO-CIĄGNIKOWYCH zatrudni natychmiast Państwowy Ośrodek Maszynowy w Sanoku. Reflektuje się tylko na sily fachowe. K-1313/2

3 INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW i 2 TECHNIKÓW z kilkulatnią praktyką w budownictwie na stanowiska KIEROWNIKÓW BUDÓW i INSPEKTORÓW NADZORU TECHNICZNEGO przyjmie do pracy Rzeszowski Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Rzeszowie, ul. M. Reja 13. Warunki pracy w oparciu o UZP w Budownictwie, ratunki miesięczne od 1.200 do 2.500 zł plus premia. Zgłoszenia i informacje w Dziale Zatrudnienia. K-1346/4

STARSZEGO KSIĘGOWEGO zatrudni od zaraz Szpital Powiatowy w Nisku. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie przynajmniej średnie i minimum trzyletnia praktyka na tym stanowisku. Warunki pracy i pracy do omówienia z dyrektorem Szpitala. Sprawa mieszkaniowa do omówienia na miejscu. Zgłoszenia oferty przyjmujecie codziennie Wydział Zdrowia PPRN w Nisku. K-1342/2

50 ROBOTNIKÓW NIETYKWAUFIKOWANYCH, 10 MURARZY, CIEŚLI, ZERÓJARZY zatrudni od zaraz OPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO Remontowo-Budowlane Przemysłu Lekkiego w Opolu, ul. Orliska 51a. Zarobek robotników nietykwaufikowanych od 1.200 zł do 1.400 zł, robotników wykwalifikowanych od 1.300 zł do 3.000 zł. Robotnicy otrzymują dodatkowo 18 zł dziennie rozłąkowego oraz zwrot kosztów podróży z miejsca zamieszkania do miejsca pracy. Zakwaterowanie zapewnione. Praca na terenie woj. wrocławskiego i m. Częstochowy. K-1320/3

PRACOWNIKÓW FRYZJERSKICH zatrudni od zaraz do działów męski i damski Powiatowa Wielobranżowa Spółna Pracy Usług Rzemieślniczych w Sanoku, ul. 22 Lipca 17. Wynagrodzenie wg zawartej umowy zbiorowej. Podania kierować względnie osobiście zgłaszając się pod wyżej wymienionym adresem. K-1321/1

OGłoszenia drobne
Sprzedaż
MASZYNĘ do szycia „Singer” — nowa, sprzedam tania. Rakszawa 46, pow. Łańcut — Kuszej Roman. G-373

„CEVIT”
witaminizowane pastylki odświeżają przy pracy, w sporcie i w podróży.
„DELKATESEY” — RZESZÓW
K-1234/2

Unieważnia się
skradzioną pieczętkę firmową o treści:
Rzeszowskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane Biuro Transportu Zajeżdźnia Tarnobrzeg. K-1326/1

Różne
ZAMIENIENIE dwa pokoje z kuchnią w Olsztynie na podobne w Rzeszowie. Oko Tadeusz, Olsztyn, ul. Mickiewicza 31a, — 2. K-1354/1



S r o d a
16
LIPCA 1958 r.

Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 2, ul. Grunwaldzka 3
Dziur stały: Apteka Społeczna nr 7, ul. Dąbrowskiego 66 w niedzielę i święta czynna od godz. 10 - 13
Pogotowie Ratunkowe: tel. 09 ul. Obrońców Stalingradu 29
Pogotowie MO: tel. 07
Straż Pożarna: tel. 08, ul. Mickiewicza 10
Postój taksówek: tel. 31-50
Informator kolejowy: 38-33
"Orbis": tel. 36-35
STRZYŻÓW
Dziur stały: Apteka Społeczna nr 8, ul. Mickiewicza

K I N A

- ORZA (ul. 3 Maja) - Sprawiedliwość stało się zadaniem - godz. 18, 18.10 i 20.15
- MRWA (ul. Dąbrowskiego) - Ucieczka z Saigona - godz. 18 i 20
- WIT (ul. Langiewicza) - Kamienne horyzonty - godz. 19
- APRILLO (ul. W. Hibnera) - Deszczowy lipiec - godz. 17 i 19
- PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego) - Ludzie i kaprale - godz. 17 i 19
- WDK (ul. Okrzei 7) - Innienny Henrietty - godz. 17 i 19
- STRZYŻÓW
- ODRODZENIE - Złoty kask
- TYCZYŃ
- SKARB - Pierwszy wyścig wiskoniowy
- WISŁOK - Kamienne horyzonty
- GŁOGÓW
- Związkowe - Wiosna na Zaczajewie
- CZYDŁÓW
- TATRY - Paragraf i miłość
- UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

BIBLIOTEKI

- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie (ul. Tkaczowa)
- Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19
- Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 11-19
- Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynna od godz. 11-17
- Powiatowa Biblioteka Publiczna (ul. Tkaczowa) czynna od godz. 9-20
- Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna (pl. Zwycięstwa) dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynna od godz. 9.30 do 13.30
- Biblioteka NOT w Rzeszowie (ul. 1 Maja) gmach WRN Wypożyczalnia i czytelnia czynna od godz. 15-19
- Biblioteka WDK (ul. Okrzei 7) czynna we wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 14-19
- Biblioteka i Czytelnia Dzielnicowa DK WSK (ul. Dąbrowskiego) czynna w dni powszednie od godz. 17-21.

RADIO

Program II
5.06 Poranne rozmaitości rolnicze 8.35 Koncert solistów radzieckich 9.00 Dla dzieci i młodzieży słuchowisko A. Swirszczynskiej pt. „O małym koku dużego Domnika” 9.25 Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry Rozgł. Światowej PR 10.00 Poranny koncert symfoniczny 11.00 „U przyjaźni” audycja słowno-muzyczna 12.50 Porady praktyczne dla kobiet w oprac. K. Kocowej 13.40 Radiowa Spółdzielnia Satyryczna 14.00 „Lato dzieci wiejskich” pogadanka dr A. Popielarskiej 14.10 Radziecka muzyka rozrywkowa 15.10 Piesni: ziemi nadodrzańskiej 15.30 Audycja dla dzieci starszych „Biełkina szafeta” 16.05 Utwory skrzypcowe kompozytorów polskich gra L. Izmailow 16.30 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry marmolińskich rozgłośni łódzkiej PR 16.45 Recenzja J. Pelczyńskiej książki Baultona pt. „Wielkość piramid i tragedia Pompei” 17.00 Piesni w wykonaniu H. Szymulskiej 17.20 Koncert Bostonkiej Orkiestry „Promenade” dyryguje A. Fiedler 18.00 H. Berlioz: „Król Lear” uwerwura op. 4 19.00 Koncert orkiestry i chóru PR w Krakowie 19.40 Do tańca gra orkiestra E. Barcelaya 20.45 „Gdy n'ebo jest spokojem” - wiersze R. Prosta 21.55 Gra orkiestry taneczna PR pod dyr. K. Turawicza 22.45 O chorale gregoriańskim aut. słowno-muzyczna 23.15 Muzyka taneczna.
ROZGŁOŚNIA RZESZOWSKA
14.55 Komunikaty 16.05 Reportaż J. Popowa „Ludzie pewnej fabryki” 16.15 Muzyka ludowa w wykonaniu zespołu artystycznego z Będziewia 17.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

Z problemów gazyfikacji

Nie odmówimy swego udziału w tej inwestycji

Problem gazyfikacji Rzeszowa jest w dalszym ciągu w centrum zainteresowania mieszkańców naszego miasta. Jak postępuje budowa sieci gazowej, co zostało już zrobione, kiedy będziemy mogli korzystać z gazu — z tymi pytaniami zwróciliśmy się do kierownika Miejskiego Zarządu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaninowej.

Zgodnie z założeniami projektowymi, budowa sieci gazowej w Rzeszowie miała być ukończona w 1960 r. Ze względu jednak na brak odpowiednich funduszy, termin ten został przedłużony i zakończenie budowy ulicznej sieci gazowej przewiduje się dopiero w roku 1961. Inwestycja ta będzie kosztować nas również znacznie więcej niż to na początku przewidywano. Według obecnych obliczeń, na wykonanie sieci gazowej w Rzeszowie potrzeba aż 20 mln zł.

W roku ubiegłym wykonano został ciąg gazowy średnioprężny od stacji kolejowej Staroniva do parku miejskiego o długości 1,100 mb. Ukończono roboty budowlane przy głównej stacji „redukcjonopompowej” (ul. I Armii Wojska Polskiego) oraz punkt redukcyjny w parku miejskim. Ukończona została także niezmiernie ciężka praca (na trasie gazociągu średnioprężnego) przy przejeździe pod torami linii kolejowej. W roku 1957 wybudowano 4,5 km sieci gazowej (różnej dymensji i ciśnienia).

W roku bieżącym roboty poszły dalej. Obecnie gazowa sieć uliczna przebiega już ulicami: Staszica, całą ulicą Obrońców Stalingradu włącznie ze wszystkimi przejściami. Langiewicza i bocznymi.

Terminowe wykonanie robót związanych z gazyfikacją miasta utrudnia poważnie wadliwie opracowana przez Gazoprojekt Wrocław dokumentacja techniczna, która musiała ulec korekcie.

W sumie roboty mimo dużych trudności postępują naprzód (choćby wykonawcy mogliby przyspieszyć tempo). Wszystko byłoby w porządku, gdyby w parze z budową sieci ulicznej postępował montaż instalacji wewnętrznych mieszkań. Niestety, do wykonania tych ostatnich jeszcze nie przystąpiono. W tych warunkach budowa sieci gazowej nie tylko nie da żadnego efektu gospodarczego, ale powiększy jeszcze koszty. Przed-

siębiorstwa Gospodarki Komunalnej, wynikające z amortyzacji „zakopanego w ziemię gazociągu” i innych urządzeń.

Inwestor zdaje sobie z tego sprawę. Cóż, kiedy ograniczone fundusze nie pozwalają na prowadzenie tych dwu prac równocześnie. W roku bieżącym MRN z trudem wygospodarowała 450 tys. zł, które przeznaczone zostaną na wykonanie tzw. podejść (ciąg gazowy od ulicy do budynku) i instalacji pionu (gazowego) w klatkach schodowych.

Trudności ze znalezieniem wykonawcy udało się MZCKM rozwiązać. Prace te podjęto się prowadzić Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Budowlanych, do wykonania których przystąpił już pod koniec lipca. Jeśli wykonawca nie zawiedzie, to już we wrześniu w pierwszych trzech blokach nr 12, 14 i 16 przy ul. Obrońców Stalingradu (dwa z nich posiada już instalacje gazowe sprzed wojny, która po odpowiednich próbach i poprawkach może służyć dalej) będzie gaz.

Czy w mieszkaniach też? To już zależy od wkładu i udziału samych mieszkańców. Chodzi o to, by koszty instalacji gazowej wewnątrz mieszkania pokrywali sami lokatorzy. We dług prowizorycznych obliczeń

wyniosą one od 4 do 6 tys. zł na jedno mieszkanie (z wyjątkiem bloków, które mają instalacje przedwojenne) i rozłożone będą na raty. Wysokość rat miesięcznych zależna będzie od uposażenia poszczególnych rodzin. MZCKM przeprowadził w tej sprawie rozmowy z lokatorami wymienionych wyżej 3 bloków przy ul. Obrońców Stalingradu. Za interesowani popierają te koncepcje. Wybrano już nawet po 3 przedstawicieli z każdego budynku, którzy będą w stałym kontakcie z Miejskim Zarządem.

Jeśli ta koncepcja znajdzie wśród mieszkańców naszego miasta szerokie poparcie, a spodziewamy się, że tak — mieszkańcy ulic, przez które przebiega już uliczny ciąg gazowy, w niedługim czasie będą korzystać z gazu. Inne, mniejsze od Rzeszowa miasta (naszego województwa) pokrywa większość kosztów związanych z gazyfikacją we własnym zakresie. Spodziewamy się, że mieszkańcy Rzeszowa nie odmówią również swego udziału w tej cennej dla całego miasta inwestycji. Czekać na listy i wypowiedzi w tej sprawie.

(ska)

Do wszystkich mieszkańców miasta Rzeszowa

W dniu 22 Lipca br. cały naród polski uczel 14 rocznicę Manifestu PKWN.

W dniu tym mieszkańcy Rzeszowa gościć będą uczestników pierwszego Wojewódzkiego Złotu Młodzieży ZMS. Komitet Organizacyjny Obchodu Święta 22 Lipca, Komenda Wojewódzkiego Złotu zwraca się z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców aby dopomogli młodzieży.

Niech w okresie poprzedzającym i w dniu Święta nie będzie w naszym mieście ani jednego domu, wystawy sklepowej, budynku biurowego i urzędów bez efektownej dekoracji, niech czyste ulice, uporządkowane place, skwerki i zieleńce uczynią nasze miasto schludnym i przyjemnym.

W dniu tym gościć będziemy delegacje zagraniczne, przedstawicieli władz centralnych oraz z innych województw Polski. Od nas zależy będzie jakie odniesie oni wrażenie o naszym mieście i jego mieszkańcach.

Bądźmy wszyscy współorganizatorami i uczestnikami wielkiego Święta i I Wojewódzkiego Złotu ZMS.

KOMENDA WOJEWÓDZKIEGO ZŁOTU ZMS
WOJEWÓDZKI KOMITET ORGANIZACYJNY
OBCHODU ŚWIĘTA 22 LIPCA W RZESZOWIE

W czasie największych upałów zabrakło wody

Już 2 dobę Rzeszów pozbawiony jest wody. Brak wody w takie upalne dni grozi epidemią chorób. Przy takiej sytuacji nie trudno także o pożar. A wody ani na lekarstwo. Kilkanaście studzien (w dodatku

nie zawsze z wodą zdatną do picia) nie wystarcza dla kilkudziesięciotysięcznego miasta. Brak wody zahamował pracę niektórych zakładów (restauracje, bary). Zakład Mleczarski dostarczył dzisiaj skwaszone mleko, bo z braku wody unieruchomione zostały urządzenia tej placówki. A jaka ciężka jest sytuacja w szpitalach?

Mimo kilkakrotnych sygnałów w prasie sprawami wodociągowo-kanalizacyjnymi naszego miasta nikt się jakoś na serio nie zajmuje. Grube miliony włożono w ostatnich latach w odnowę urządzeń wodociągowych — i co z tego mamy. Awaria następuje za awarią. I to właśnie w czasie, kiedy woda jest najbardziej potrzebna. Dlatego zwleka się z uruchomieniem awaryjnej (starej) stacji pomp, która przecież mogłaby chwilowo do starczyć wodę.

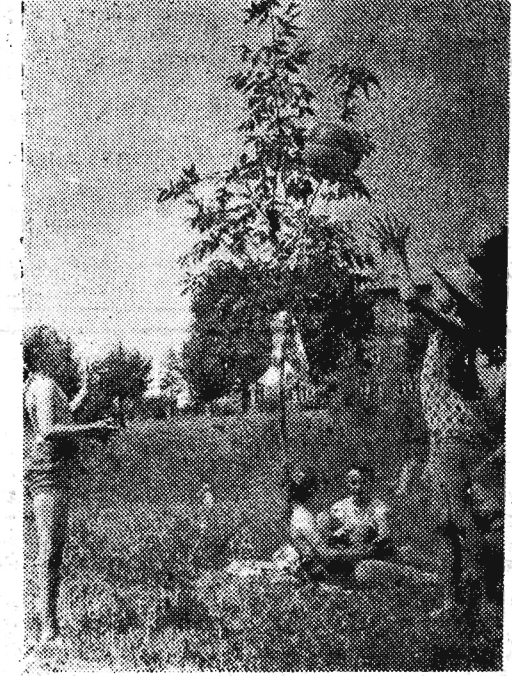
Kto w końcu ponosi odpowiedzialność za taką sytuację. Kierownik techniczny rzeszowskich „Wodociągów” inż. Dłuski dał nam wczoraj do zrozumienia — że prasa potrafi tylko narzekać, że nie lepsza sytuacja jest w Krakowie i w Łodzi. Tamte miasta mają nieco inne kłopoty z wodą. Zresztą fakt ten nikogo nie usprawiedliwia. A tego rodzaju tłumaczenie inż. Dłuskiego świadczy tylko o bezinteresnym podejściu do tej niezmiernie istotnej sprawy.

Nie dziwne, że wobec takiego stanowiska kierownictwa wodociągów z usuwaniem awarii nikt się specjalnie nie spieszy. Za przykład może tu posłużyć ostatni wypadek — pęknięcie rury na ul. Obrońców Stalingradu. Wtedy to właśnie strumienie wody lały się na ulicę przez 12 godzin (od wieczora do rana) a w mieszkaniach ludzie odmierzali wodę jak lekarstwo. Od czego jest tzw. pogotowie wodociągowe? Chyba w takich wypadkach powinno pracować także w nocy.

Uwagi nasze kierujemy raz jeszcze do władz miasta z prośbą o naprawdę szczerze zajęcie się tymi sprawami. Ponadto uważamy, że nie od rzeczy będzie, by przyzwyczajając się do awarii zainteresowała się Prokuratura Miasta Rzeszowa.

(h)

Na rzeszowskiej plaży



Słońce przypieka coraz mocniej. Temperatura powyżej 30 stopni. W takie dni najlepiej wypoczywać się nad wodą, lub na wodzie. W każde popołudnie tereny Wistoka roją się od amatorów wodnych i słonecznych kąpiei. Po Wistoku „prują” kajaki z pełną obsadą (na zdjęciu). W takie dni kajaki trzeba wykorzystać do... ostatniego miejsca.

Wykorzystany jest także każdy skrawek świeżej trawy na brzegach Wisłoka. O prozę, tu gwarzą zakochani, a tu obok odbywa się gra w piłkę.



SPORT

JACEK JAKUBOWSKI BIJE DWA REKORDY I JEDZIE DO SZTOKHOLMU

Nasz najlepszy biegacz Jacek Jakubowski (Stal Mielec) znajduje się obecnie w wyśmienitej formie. Dowodem tego są dwa doskonałe rezultaty uzyskane ostatnio w biegach na 400 i 1500 metrów, które są jego rekordami życiowymi i równocześnie nowymi rekordami okręgu rzeszowskiego.

W ostatnim występie podczas pobytu w Finlandii, Jacek startował na 400 m. Zajął on w tym biegu II miejsce za rekordzistą Suomi — czołowym 400-metrowcem świata Hellstemem, uzyskując czas 48,8. Wynik ten jest lepszy od jego zeszłorocznego rekordu o 0,1 sek.

O wiele wartościowszym rezultatem jest natomiast niedzielnym wynikiem Jakubowskiego uzyskany na dystansie 1500 metrów w czasie mistrzostw Polski zrzeszeń związkowych. Jacek przegrał wprawdzie z Chrómikiem o 1,6 sek., ale pokonał zdecydowanie Zimnego osiągając świetny czas 3.48,8. Jest to jego rekord życiowy, lepszy od poprzedniego aż o 13,6 sek., no i oczywiście nowy rekord okręgu rzeszowskiego.

Na tych samych zawodach dwie lekkoatletki Stali Mie-

lec zajęły czołowe miejsca. Mójek w dysku była druga — 41,10, a Redzińska w biegu na 800 m trzecia z czasem 2.21,2.

Tak więc pierwszy tego-roczny start Jacka w biegu na 1500 m wysunął go do czołówki średniodystansowców polskich i wykazał jego duże możliwości na tym dystansie. Najlepszym świadectwem wartości tego rezultatu, jak również poprzednich wyników uzyskanych przez niego w Czechosłowacji i Finlandii, jest radośna dla nas decyzja PZLA o zakwalifikowaniu Jakubowskiego do reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy w Sztokholmie.

ZBIGNIEW GŁOWATY OTWIERA LISTĘ KOLARZY ZGŁOSZONYCH DO WYŚCIGU „SZOSA PRZYJAŹNI”
W przeddzień zamknięcia listy zgłoszeń do II Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Szosa Przyjaźni” wpłynęło zgłoszenie drużyny Włókniarza Niemodlin (województwo polskie), w którym obok czterech kolarzy licencji B znajdowało się nazwisko reprezentanta Polski w ostatnim Wyścigu Pokoju, jednego z najlepszych w tej chwili kolarzy polskich — Zbigniewa Głowatego. Zawodnik ten odniósł 2 zwycięstwa etapowe w zakończonym przed kilku dniami wyścigu dookoła Austrii i swój start w wyścigu „Szosa Przyjaźni” traktował będzie jako ostatnie przygotowanie do tradycyjnego wyścigu „Szlakiem PKWN”. Zbigniew Głowaty będzie niewątpliwie faworytem w kategorii kolarzy licencjonowanych. Startować on będzie z numerem 1. Organizatorzy spodziewają się również zgłoszeń kilku innych



Gratulujemy serdecznie i życzymy dalszych rekordowych wyników.

członków kolarzy polskich m.in. Królaka, Kowalskiego i Paneka. Dziwny jest jednak fakt, że na liście liczącej blisko 100 kolarzy nie ma do chwili obecnej zgłoszeń RW LZS, Wisłoki, Dębica, Polnej Przemysli, Stali i Czarych Rzeszów oraz Stali Stalowa Wola. Regulamin obowiązuje wszystkich i wspomniane sekcje nie powinny utrudniać pracy organizatorom.

Pomidory potaniały

Gospodynie ucieszy zapewne fakt, że cena pomidorów bulgarskich spadła do 22 zł. Teraz prędkiej można będzie sobie pozwolić na konsumpcję tego smacznego „artykułu”.

ZGUBIONO ZNALEZIONO

W dniu 12 bm. w godz. popołudniowych pozostawiono pakiet kluczy w sklepie sportowym „Marraton” przy ul. 3 Maja w Rzeszowie. Zguba do odebrania u kierownika sklepu.

NOWINY RZESZOWSKIE

Wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zermoskiego 5, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). TELEFONY: Centrala — 2055, łączny redaktor 4775, zastępca partyjny wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny - ewr. 60, dział sportowy i dział informacji 4358, dział terenowy - ewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91, redakcja nocna 4917, administracja 4658, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemysli, Wartyńskiego 15, tel. 2368, Krosno, ul. Słowackiego 6 II p. pok. 22 tel. 43, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (Kf PZPR) tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, tel. 295. Biuro Reklam i Ogłoszeń przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: urzędy pocztowe, istosowy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I Om Rzeszów nr 9-6-445 Prezds. Upowszechnienia Prasy i Fajszki „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 10, kwartalnej — zł 30, rocznej — zł 60, rocznej — D-2-144. Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne